

28 września 2015



Światowy Dzień Serca. Lepiej zapobiegać niż leczyć

O tym jak ważna jest profilaktyka i redukcja czynników ryzyka chorób układu krążenia

Tekst pochodzi ze strony www.swietokrzyskie.pro Światowy Dzień Serca. Lepiej zapobiegać niż leczyć | 1

mówili podczas konferencji prasowej, z okazji obchodzonego 27 września Światowego Dnia Serca, szefowie klinik kardiologii i kardiochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Z dziennikarzami spotkała się także 26-letnia Anna Kwiatkowska, która trzy lata temu trafiła na stół operacyjny z powodu tętniaka rozwarstwiającego aorty. To jedno z najbardziej dramatycznych powikłań nieleczzonego nadciśnienia tętniczego krwi.

Choroba wieńcowa doprowadza do zawałów, miażdżycy tętnic wieńcowych do udarów. Zabójcze są arytmie i nadciśnienie, na które cierpi 32 procent populacji Polski. Jego najgorszym i najdramatyczniejszym powikłaniem są tętniaki rozwarstwiający aorty. Doktor nauk medycznych **Edward Pietrzyk** – kierownik Kliniki Kardiochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach informuje, że 50 procent chorych z ostrym rozwarstwieniem aorty umiera na miejscu. Śmiertelność w trakcie operacji, które trwają kilkanaście godzin, dochodzi nawet do 70 procent.

Jak podkreślił lekarz, nadciśnienie tętnicze nie jest chorobą sezonową, jednak praktyka pokazuje, że jesienią i wiosną liczba rozwarstwień aorty wzrasta.

Anna Kwiatkowska została uratowana przez kardiochirurgów z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach we wrześniu 2012 roku. Zasłabła w dniu swojego ślubu, z powodu tętniaka rozwarstwiającego aorty. Kobieta zamiast na salę weselną trafiła na stół operacyjny. Pacjentka miała wtedy 23 lata. Jak przyznała, nadciśnienie tętnicze wykryto u niej w wieku 16 lat, ale w szkole średniej je zbagatelizowała. Konsekwencje tego były bardzo poważne.

Przykład Anny Kwiatkowskiej, co podkreślił Edward Pietrzyk pokazuje, że nadciśnienie tętnicze, to problem ludzi w różnym wieku, jego poziom powinni kontrolować zarówno starsi, jak i młodzi.

- To cichy zabójca. Ząb boli, więc go leczymy, nadciśnienie nie boli, więc często zajmujemy się ważniejszymi dla nas sprawami – stwierdziła profesor **Beata Wożakowska-Kapłon** – kierownik I Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Profesora apelowała, by zdrowy styl życia promować już wśród najmłodszych, stale kontrolować ciśnienie i redukować czynniki ryzyka chorób układu krążenia, takie jak nadwaga, palenie papierosów, osiadły tryb życia, niewłaściwe odżywianie. Jak mówiła, podwyższony poziom cholesterolu ma 18 milionów Polaków, pali co trzeci mieszkaniec naszego kraju.

Beata Wożakowska-Kapłon zaznaczyła, że u osób ze zdiagnozowanym nadciśnieniem tętniczym, systematyczne zażywanie, odpowiednio dobranych leków powinno wejść w nawyk, tak jak codzienne czesanie się czy mycie zębów.

Miesięcznie kardiochirurdzy z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach przeprowadzają 2-3 operację tętniaków rozwarstwiających aorty. W Świętokrzyskim

Centrum Kardiologii WSzZ, którego oddziały posiadają najwyższy stopień referencyjności, rocznie wykonuje się: około 7500 koronarografii, ponad 4100 angioplastyk, ponad 330 ablacji, wszczepia się ponad 1000 stymulatorów i ponad 300 kardiowerterów defibrylatorów. Choroby układu krążenia w Polsce, w tym w województwie świętokrzyskim, są przyczyną śmierci większej liczby osób niż nowotwory.

